

Popularnonaukowy abstrakt

Zjawisko określane przez współczesnych teoretyków mianem wywiadu gospodarczego jest w pewnym sensie amorficzne, a w każdym razie posiada wiele definicji oraz odmian i podtypów. Oprócz wywiadu naukowo-technicznego (WNT) wyróżnia się na przykład wywiady: handlowy, finansowy, przemysłowy etc. Kradzież pomysłów sama w sobie, jak przekonywująco wykazano to w literaturze tematu, towarzyszy społeczeństwom od początków cywilizacji. Niemniej w pełni uświadomione i kontrolowane przez państwa lub przedsiębiorstwa akcje ukierunkowane na pozyskanie receptur i szczegółów technicznych procesów produkcyjnych to ewidentnie efekt uboczny XVIII-wiecznej rewolucji przemysłowej oraz XIX-wiecznej akumulacji wiedzy w naukach podstawowych, w końcu zorganizowanych prac laboratoryjnych i badawczo-rozwojowych, włącznie z regulacją przepisów w zakresie własności intelektualnej i kodyfikacją prawa patentowego w toku XX w.

Wiek XX w pierwszej swojej połowie charakteryzował się ekspansją wywiadu naukowo-technicznego, przy czym ukierunkowanego nie tyle na cele komercyjne, ile militarne. Do dzisiaj symbolem największego triumfu w nielegalnym przechwyceniu przez określone państwo technologii rozwijanej przez inne państwo jest infiltracja amerykańskiego programu nuklearnego przez wywiad radziecki. Druga połowa stulecia wiązała się z rozbudową struktur pionu WNT tak w służbach specjalnych państw bloku sowieckiego, jak i w państwach OECD (NATO). Wydział ds. nauki i techniki funkcjonował na przykład w CIA, a amerykańskie think-tanki gromadziły na bieżąco informacje o postępie w pracach nad komputerami w ZSRR.

Celem projektu jest ukazanie znaczenia tzw. wywiadu naukowo-technicznego (WNT) dla wybranych, innowacyjnych obszarów badań i rozwoju, oraz branż przemysłu PRL, w tym elektroniki, automatyki i informatyki, farmacji i biotechnologii, oraz konstrukcji maszyn, w latach 1956-1989. U podstaw projektu leży pytanie o to, czy utrzymywanie przez władze PRL rozbudowanego kadrowo i organizacyjnie, zwłaszcza począwszy od lat 70., pionu WNT, przynosiło spodziewane wyniki ekonomiczne dla skarbu państwa. Oprócz wydatków związanych z kształceniem i utrzymywaniem funkcjonariuszy wywiadu, finansowaniem operacji zagranicą, MSW ponosiło koszty eksploatacji sieci osobowych źródeł informacji, zwłaszcza specjalistów – konsultantów z kręgów nauki i przemysłu, wylaniających zadania dla WNT, a następnie dokonujących oceny sprowadzonego materiału (na zasadzie outsourcingu). Kolejną, najbardziej kapitałochłonną dziedziną wydatków, były opłaty dla agentów uplasowanych w zagranicznych firmach, dostarczających dokumentację i urządzenia po cenach czarnorynkowych. Należy przy tym podkreślić, że finansowanie etatów oficerskich w centrali wywiadu, a także stanowisk przykrycia (etatów niejawnych) w innych resortach i instytucjach państwa (w tym zagranicą), czy wreszcie opłacanie konsultacji, leżało w gestii MSW. Tymczasem koszty związane z nielegalnym zakupem technologii (wynagrodzenie agenta) pokrywały ze swoich budżetów resorty branżowe, zainteresowane danym rozwiązaniem (np. resort przemysłu maszynowego).

Po stronie przychodów państwa generowanych wysiłkiem wywiadu były zaś oszczędności wynikające z transferu know-how i tzw. inżynierii wstecznej. Z jednej strony chodziło o nielegalne przejęcie technologii, której oficjalny zakup wiązałby się ze znaczącymi i często długotrwałymi wydatkami licencyjnymi. Z drugiej strony przedmiotem operacji wywiadu były technologie, objęte embargiem handlowym przez USA i (lub) inne państwa NATO - sygnatariuszy organizacji CoCom (Coordinating Committee for the Multilateral Export Controls), a także państwa współpracujące z tą organizacją jak np. Malezja, czy Austria. Trzecim wymiarem, w którym wywiad realizował zadania było wsparcie informacyjne negocjacji prowadzonych przez agendy rządu PRL z kontrahentami z krajów OECD. Również w tym ostatnim przypadku zdobywane kanałami agenturalnymi dane przyczyniać się mogły do uzyskania znacznych redukcji cenowych przez polskich negocjatorów.

Last but not least WNT PRL brał udział w procesie wymiany informacji, organizowanej w łonie państw – członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). Wymiana ta skutkowała napływem do kraju dóbr pozyskanych drogą wywiadowczą przez partnerskie służby specjalne. W przypadku PRL najintensywniejszy charakter miała współpraca z wywiadem ZSRR, NRD, i w mniejszym stopniu z wywiadem czechosłowackim. Oprócz tych państw regularnie, choć na mniejszą skalę kooperowano z wywiadami węgierskim i bułgarskim, a nawet z analogicznymi służbami państw spoza Europy, objętymi globalną integracją RWPG jak Mongolia, Wietnam, czy Kuba.

Badania obejmą analizę i interpretację dotychczasowej literatury dotyczącej WNT, ponadto dokumentów tekstowych, zgromadzonych w archiwach państwowych w Polsce, Rosji i w Niemczech, a także relacji ustnych, zebranych od byłych pracowników instytucji badawczo-rozwojowych i przemysłu PRL, oraz funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL.

Operacje WNT PRL, w tym także te uzgadniane z pozostałymi służbami wywiadu RWPG, nie doczekały się wciąż opracowania monograficznego, mimo iż tematyka ta z perspektywy dziejów ekonomicznych PRL wydaje się być ważką. Zrąb materiału, poddanego analizie stanowią dokumenty wytworzone przez Departament I MSW przed 1991 r., z których klauzulę tajności zdjęto na ogół dopiero po 2006. Jest to zatem „surowiec” przez historyków dotychczas niemalże nie eksplorowany.